



BIULETYN INFORMACYJNY BESKIDZKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

Nr 122 lipiec 2013

LISTA DELEGATÓW NA OKRĘGOWY ZJAZD





INNOWACYJNE
MYŚLENIE
INNOWACYJNA
OFERTA

OPRÓCZ RADOŚCI Z JAZDY
MASZ JESZCZE RADOŚĆ Z PARKOWANIA.



Ubezpieczenie 1%
TYLKO DO KOŃCA SIERPNI!

Tiguan CityLine. Pytaj o wakacyjną ofertę.

Miasto to teren, w którym wyraźnie widać przewagę Tiguanu w wersji CityLine. Możesz zdjąć ręce z kierownicy i przyklasnąć z radości, szczególnie gdy wyposażony w Park Assist samochód parkuje za Ciebie. W standardzie znajdziesz także system Start-Stop oraz odzyskiwania energii podczas hamowania, automatyczną, dwustrefową klimatyzację Climatronic, zestaw multimedialny RCD 310 z ośmioma głośnikami, a także kierownicę obszytą skórą... Ręce same składają się do oklasków.

Tiguan CityLine z kredytem 2x50% bez prowizji i odsetek już od 42 595 zł.
O promocyjny leasing zapytaj sprzedawcę.

Volkswagen Bank
Kredyt. Leasing. Ubezpieczenia. E-banking.

Volkswagen Safe+
Wszystko, co daje gwarancja. Do 5 lat.



Das Auto.

W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu łączonym od 5,3 do 6,7 l/100 km, emisja CO₂ od 139 do 156 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji na stronie www.volkswagen.pl. Niektóre elementy wyposażenia widoczne na zdjęciu dostępne są za dopłatą. Promocja ważna do wyczerpania zapasów.

Powyższa oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu art. 66 §1 kodeksu cywilnego oraz innych właściwych przepisów prawnych.

Autoryzowany dealer VW **Inter-Welm**

Bielsko-Biała, ul. Sarni Stok 1, tel. 33 828 36 12, 600 910 410, vwosobowe@inter-welm.pl
Telefony kontaktowe sprzedawców. Bartłomiej Kotela 600 916 216, Piotr Krzesiwo 600 916 716

ultrasonografy.pl
ECHOSON



BESKIDZKA IZBA LEKARSKA

43-300 Bielsko-Biała, ul. Krasińskiego 28
tel.: 33 815 03 12, 812 38 86, fax: 33 822 70 17

Prezes ORL

Zyta Kaźmierczak-Zagórska

z-ca Sekretarza ORL

Małgorzata Potyrańska

Wiceprezesa

Beata Jarczewska-Głońska
Maciej Skwarna

Skarbnik ORL

Krystyna Szyrocka-Kowalczyk

Sekretarz ORL

Jolanta Firlej-Dobrzańska

Członkowie Prezydium ORL

Krystyna Małyska
Andrzej Krawczyk
Jacek Kossowski

Kierownik biura BIL

- kancelaria:
Joanna Bathelt
e-mail: joannab@bil.bielsko.pl

Sekretariat:

e-mail: sekretariat@bil.bielsko.pl
Katarzyna Stekla
e-mail: kstekla@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815-03-12; 33 812-38-86
fax: 33 822-70-17
poniedziałek, środa godz. 8.00 - 16.00
wtorek, czwartek godz. 8.00 - 17.00
piątek godz. 9.00 - 17.00

Kancelaria Okręgowego Sądu Lekarskiego:

Agnieszka Gryczka
33 815-03-12; 033/812-38-86
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek
godz. 8.00 - 14.00
piątek godz. 9.00 - 15.00

Agencja Ubezpieczeniowa: Jolanta Kapela

e-mail: ubezpieczenia@bil.bielsko.pl
660 682 881

Lekarska Kasa Pomocy:

Maria Gryczka
e-mail: lkp@bil.bielsko.pl
tel. 33 815-03-11
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek,
piątek godz. 11.00 - 16.00

Radca Prawny:

Mec. Dorota Godlewska
lekarzy przyjmuje we wtorek
w godz. 15.00-17.00
(po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym)

Główny księgowy:

Leszek Ciosłowski
e-mail: ksiegowosc@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815-03-12; 33 812-38-86
fax: 33 822-70-17
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek
godz. 8.00 - 16.00
piątek godz. 9.00 - 17.00

Księgowość:

Agnieszka Gryczka
e-mail: a.gryczka@bil.bielsko.pl
Czesława Kozioł
tel.: 33 815-03-12; 033/812-38-86
fax: 33 822-70-17
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek
godz. 8.00 - 16.00
piątek godz. 9.00 - 17.00

Biurowy Okręgowy Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej:

Agata Dziedzic
e-mail: rzecznik@bil.bielsko.pl
tel. 33 812-48-50
poniedziałek, wtorek, środa, piątek
godz. 8.00 - 16.00
piątek godz. 9.00 - 17.00

Ośrodek Kształcenia Medycznego:

Urszula Hrabowska
e-mail: okm@bil.bielsko.pl
tel.: 33 822-77-72
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek
godz. 8.00 - 16.00
piątek godz. 9.00 - 17.00

Rejestr lekarzy:

Jolanta Białka
e-mail: rejestr.lek@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815-03-12; 33 812-38-86
fax: 33 822-70-17
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek
godz. 8.00 - 16.00
piątek godz. 9.00 - 17.00

Rejestr praktyk prywatnych:

Barbara Krywult
e-mail: rejestr.prak.lek@bil.bielsko.pl
tel.: 33 815-03-12; 33 812-38-86
fax: 33 822-70-17
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek
godz. 10.00 - 16.00
piątek godz. 11.00 - 17.00

<http://www.bip.bil.bielsko.pl>

e-mail: bil@bil.bielsko.pl; bielsko.biala@hipokrates.org

REDAKCJA BIULETYNU

Redaktor Naczelny: Klaudiusz Komor
Zastępca: Aniela Ptak

Członkowie Redakcji: Zyta Kaźmierczak-Zagórska, Beata
Jarczewska-Głońska, Wanda Żarnowska-Ćwierotka,
Małgorzata Czaniecka, Małgorzata Potyrańska

Kontakt z nami: Beskidzka Izba Lekarska
tel.: 33 815 03 12, 812 38 86, fax: 33 822 70 17

Nakład: 3100 egzemplarzy
skład komputerowy, projekt, reklama
43-316 Bielsko-Biała
Al. Armii Krajowej 220, tel./fax 33 816 85 91
grafika@hermes.bielsko.pl
www.reklamaplus.pl

PLUS
AGENCJA REKLAMY



Koleżanki i Koledzy

Wybory delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej kadencji 2013-2017 już się zakończyły. Szczegółowe informacje znajdziecie na dalszych stronach Biuletynu. W powszechnej opinii wybory zakończyły się sukcesem. Byłam pełna obaw czy forma korespondencyjna zostanie zaakceptowana przez kolegów. Otóż ze zdumieniem stwierdzam, że w bardzo wielu okręgach liczba głosów oddanych korespondencyjnie spełniała wyborcze quorum, tzn. wybory można uznać za ważne.

W większości okręgów udział procentowy głosów oddanych korespondencyjnie był większy niż oddanych osobiście. Liczba wybranych delegatów rokuje, że ręk do pracy w samorządzie nie zabraknie.

Tymczasem w szeroko pojętej „ochronie zdrowia” wrze. Minister Zdrowia postanowił napisać do nas list, w którym strofuje środowisko lekarskie i zarzuca nam brak otwartości, bagatelizowanie i ukrywanie problemów, wręcz ich tuszowanie. W ocenie Ministra, aby podolać wyzwaniom natury moralnej, które niesie współczesna medycyna, powinniśmy poddać gruntownej rewizji nasz Kodeks Etyki. Postanowił nam pomóc - pobudzić do „etycznej refleksji i etycznego działania”. Lekarstwem będzie powołany zespół ekspertów, który pomoże nam w opracowaniu nowego kodeksu „na miarę współczesnych potrzeb”.

Jednym z ekspertów zaproszonych do współpracy przez Ministra jest prof. Jan Hartman, który wypowiedział się, że Kodeks Etyki to „mieszanina frazesów”.

Koleżanki i Koledzy,

Sami ocenicie postępowanie Ministra, który wykorzystał dwie z kilku powszechnie znanych zasad manipulacji:
Po pierwsze—ODWRÓĆ UWAGĘ
Po drugie—STWÓRZ PROBLEMY, PO CZYM ZAPROPONUJ ROZWIĄZANIE

Minister próbuje podzielić społeczeństwo na dwie grupy: tych, których list zachwyił i tych, z Prezesem wszystkich Lekarzy i Lekarzy Dentystów, Maciejem Hamankiewiczem na czele, którzy „ministerialnej prawdy” się boją. Do tych drugich dołączyli lekarze z 27 krajów uczestniczący w I Światowym Zjeździe Lekarzy, który odbył się w Krakowie.

Pan Minister oczywiście był zaproszony do Krakowa, poproszono Go również o patronat honorowy, ale odmówił. We wszystkich cywilizowanych krajach minister zdrowia uczestniczy w takich wydarzeniach, ale nie Minister B. Arłukowicz! W wywiadzie radiowym powiedział, że nie przyjechał do Krakowa, bo impreza była sponsorowana przez firmy farmaceutyczne, z którymi Pan Minister toczy boje o najniższe ceny, ... Jak, więc to by wyglądało gdyby teraz korzystał z ich pieniędzy? No a lekarze – wiadomo. (Tak, dosłownie nie powiedział, ale sens był oczywisty).

W odpowiedzi na niespotykaną w ostatnich latach napaść na środowisko lekarskie prof. Jan Duława napisał list otwarty do Ministra Zdrowia. List został opublikowany na stronach Medycyny Praktycznej. Uważam, że każdy lekarz i lekarz dentyista w Polsce powinien go przeczytać..

<http://www.mp.pl/ankieta/kel.php#list>

Po 30 czerwca wszyscy czekaliśmy na decyzje organów założycielskich, co do przyszłości szpitali. Jakoś rewolucja nie nastąpiła. Czyżby wystąpienie Prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szpitali Prywatnych, który powiedział, że w prywatnym szpitalu nie mogą być leczeni chorzy „nieopłacalni” była kubłem zimnej wody na głowy rządzących?

Gdzie będą się leczyć chorzy „nierentowni”, jeśli wszystkie placówki zostaną skomercjalizowane. Teraz publiczne szpitale się zadłużają, pracownicy są oburzeni: ciężko pracujemy, a dyrektor ma pretensje i karze zaciskać pasa ! Kto jest w stanie dłużej znosić taki stan rzeczy?

Ostatnie dane opublikowane w Rynku Zdrowia nie pozostawiają cienia nadziei na poprawę finansów szpitali. Zobowiązania wymagalne wszystkich publicznych szpitali w kraju wzrosły w pierwszym kwartale 2013 r. o blisko 7 proc. w porównaniu z IV kwartałem ubiegłego roku. Ogólne zadłużenie szpitali osiągnęło poziom najwyższy od 2003 r. W połowie 2012 roku łączne zadłużenie publicznych szpitali w Polsce przekroczyło 10 mld zł. Szpitale, dla których organem założycielskim jest samorząd już przedstawiły sprawozdanie finansowe za 2012 r. Teraz samorządowcy muszą zdecydować, czy zdobyć się na ewentualne pokrycie ujemnego wyniku finansowego lecznic, by pozostać przy formule SPZOZ-u. Na to czas jest do końca września. Przepisy przewidują także inne wyjście: likwidację lub przekształcenie lecznic w spółki.

Nie są to jedyne problemy, z którymi w najbliższym czasie będziemy musieli się zmierzyć. Wielkimi krokami zbliża się informatyzacja w ochronie zdrowia. Prace przebiegają bardzo intensywnie. Planuje się, że w 2014 całą dokumentację medyczną będziemy prowadzić w wersji elektronicznej, a w 2015 r już testowane będzie elektroniczne konto pacjenta, e-recepta, e-skierowanie itd. W tej sprawie nie możemy stać z boku. Prezydium BIL wystosowało apele do Naczelnej Rady Lekarskiej, aby podjąć zdecydowane działania mające na celu ochronę indywidualnego lekarza przed e-wykluczeniem. (te apele publikujemy na dalszych stronach Biuletynu – przyp.red.)

Koleżanki i Koledzy,

Biuletyn trafia w Wasze ręce dość nietypowo, bo w trakcie wakacji. Wakacje to czas odpoczynku, czas relaksu, czas na podróże, czas na chwile spędzone z najbliższymi. Życzę abyśmy potrafili się oderwać od tej drapieżnej codzienności i dostrzegli piękno otaczającego świata.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Zyta Kaźmierczak-Zagórska



Drodzy Czytelnicy!

Mamy wakacje! Część roku, kiedy każdy, nawet najbardziej zapracowany człowiek (czyli lekarz) myśli o odpoczynku i ucieka jak najdalej od codzienności. Wszyscy w czasie wakacji starają się nie myśleć o problemach i trudnych sprawach – nawet politycy na czas wakacji odkładają na bok klótnie i wzajemne złośliwości i zgodnie udają się do ciepłych krajów. Dlatego nasz nowy numer, który właśnie trafia do Waszych rąk, jest nieco inny od wszystkich. Zwykle nie wydawaliśmy Biuletynu w wakacje ale tym razem dopiero co skończyły się wybory delegatów na kolejną kadencję samorządu i zdecydowaliśmy przyspieszyć numer, planowany wstępnie na wrzesień, aby jak najszybciej opublikować obwieszczenie komisji wyborczej, w którym przedstawione są wyniki wyborów. Przez ostatnie trzy numery pisaliśmy dużo o wyborach, głównie dlatego, że po raz pierwszy odbywały się one również w trybie korespondencyjnym. Pomysł, który początkowo budził wiele wątpliwości, okazał się trafionym w dziesiątkę – po raz pierwszy we wszystkich okręgach, gdzie zgłoszono kandydatów wybory odbyły się w pierwszym terminie! Po raz pierwszy wybraliśmy tak wielu delegatów! Jak widać argumenty zwolenników głosowania korespondencyjnego były słuszne! Po raz kolejny okazało się, że najlepiej wypadają mniejsze izby, w których samorząd jest bliżej lekarzy. Następnym krokiem będzie Okręgowy Zjazd Lekarzy na którym delegaci wybiorą Prezesa, Radę Lekarską i pozostałe organy Izby.

W wakacyjnym numerze znaleźliśmy dużo miejsca na zdarzenia sportowe, których w tym roku w maju i czerwcu było szczególnie dużo – od lat Nasza Izba jest jedną z najprężniej działających w Polsce w zakresie sportu lekarskiego. Wprowadziliśmy również nową rubrykę: Lekarskie Hobby. W pierwszym odcinku prezentujemy relację z wyprawy grupy zapaleńców z klubu Fish-Med do Norwegii. Serdecznie zachęcam do dzielenia się z czytelnikami informacjami o swoim hobby (materiały proszę przysyłać na kkomor@op.pl). A może ktoś z Was prześle nam zdjęcia ze swoich wakacji? W jakich najbardziej egzotycznych miejscach będziecie?

W imieniu redakcji życzę spokojnego wypoczynku, z dala od pracy, problemów i codziennych trosk.

Klaudiusz Komor

Drodzy Czytelnicy! Zakończone zostały wybory delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej VII kadencji. Poniżej zamieszczamy obwieszczenie Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w którym przedstawiamy delegatów wybranych w poszczególnych rejonach wyborczych. W imieniu Redakcji Biuletynu serdecznie gratulujemy wszystkim wybranym delegatom, życząc owocnej pracy w nowej kadencji.

Redakcja

Obwieszczenie

Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej
Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 25 czerwca 2013r

w sprawie: ogłoszenia wyników wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej kadencji 2013-2017

Na podstawie § 29 ust. 4 regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 12 X Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, oraz w związku z uchwałą nr 18/VI/2013 Okręgowej Komisji Wyborczej Beskidzkiej Izby Lekarskiej z dnia 25 czerwca 2013r. w sprawie potwierdzenia wyników wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej kadencji 2013 – 2017 ogłasza się wyniki wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy Beskidzkiej Izby Lekarskiej VII kadencji 2013-2017 w następujących rejonach wyborczych:

Rejon wyborczy nr 1 - BCO–SM Szpital Miejski w Bielsku-Białej

4 delegatów

1. Cieślawska-Kłosińska Krystyna
2. Nowak Marcin
3. Szatan Tomasz
4. Tobias Robert

Rejon wyborczy nr 2 - Szpital Pediatryczny Bielsko-Biała + Bielskie Pogotowie Ratunkowe

2 delegatów

1. Sobol Marek
2. Zuber-Fabia Lidia

Rejon wyborczy nr 3 - BCO–SM Beskidzkie Centrum Onkologii w Bielsku-Białej

3 delegatów

1. Firlej-Dobrzańska Jolanta
2. Jabłoński Łukasz
3. Zygulski Ireneusz

Rejon wyborczy nr 4 - Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Bystrej+Lekarze - Szczyrk, Buczkowice, Godziszka, Mieszna

2 delegatów

1. Kołodziej Grzegorz
2. Pyż Arkadiusz

Rejon wyborczy nr 5 - Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej

10 delegatów

1. Byrdy Waław
2. Fender Bogdan
3. Kaźmierczak-Zagórska Zyta
4. Krawczyk Andrzej
5. Najmiec-Byrska Bożena
6. Pliszek Krzysztof
7. Skwarna Maciej
8. Sułowski Paweł
9. Wójcikiewicz Karolina
10. Wójcikiewicz Tomasz

Rejon wyborczy nr 7 - Emeryci lekarze dentyści

2 delegatów

1. Kopycińska-Jaszczurowska Hanna
2. Sanetra Iwona

Rejon wyborczy nr 8 - Emeryci lekarze medycyny

3 delegatów

1. Kamińska-Męcner Maria
2. Miłota Janina
3. Szcześniak Wiesława

Rejon wyborczy nr 9 - Lekarze dentyści miasto Bielsko-Biała od A do Ł

5 delegatów

1. Gradowska Bogusława
2. Karasińska Izabela
3. Kluczyńska Janina
4. Kubica Dawid
5. Sanetra Beata

Rejon wyborczy nr 10 - Lekarze dentyści miasto Bielsko-Biała od M do Z

5 delegatów

1. Malec-Kotara Zdzisława
2. Nawrocki Marcin
3. Poliszuk-Konopek Agnieszka
4. Sypień Tomasz
5. Wajdzik Rafał

Rejon wyborczy nr 11 - Lekarze dentyści powiat bielski

3 delegatów

1. Baścik Zuzanna
2. Gryczka Tomasz
3. Jarczewska-Głońska Beata

Rejon wyborczy nr 12 - Lekarze medycyny miasto Bielsko-Biała I

2 delegatów

1. Wyrobek Urszula
2. Żyk Irena

13. Rejon wyborczy nr 13 - Lekarze - NZOZ Bielsko-Biała I

2 delegatów

1. Lesińska Teresa
2. Potyrska Małgorzata

Rejon wyborczy nr 14 - Lekarze - NZOZ Bielsko-Biała II

3 delegatów

1. Klemens Jolanta
2. Kocurek-Fordey Janina
3. Turaj Witold

Rejon wyborczy nr 15 - Lekarze - NZOZ Bielsko-Biała III

2 delegatów

1. Hilarowicz-Pacanowska Ewa
2. Sirek Janusz

Rejon wyborczy nr 16 - Szpital Opieki Długoterminowej BZL-R w Jaworzu + praktyki prywatne + ośrodki zdrowia

1 delegat

1. Frączek Michał

Rejon wyborczy nr 17 - Szpital Cieszyń

7 delegatów

1. Buryan-Marosz Katarzyna
2. Coloma Millar Alejandro
3. Firczyk Piotr
4. Kotula-Hatała Anna
5. Łojek Katarzyna
6. Miodońska Barbara
7. Sitkiewicz Ewa

Rejon wyborczy nr 20 - lekarze dentyści powiat cieszyński

2 delegatów

1. Pasz Adam
2. Pasz Paweł

Rejon wyborczy nr 21 - Lekarze Gminy Andrychów

3 delegatów

1. Borysławski Olgierd
2. Chwastek Renata
3. Żak Jacek

Rejon wyborczy nr 22 - Wadowice – powiat w tym ZZOZ Wadowice + małe ośrodki zdrowia (bez Andrychowa)

4 delegatów

1. Głuszek Jacek
2. Gryboś Jerzy
3. Krupnik Bogdan
4. Maśior Jarosław

Rejon wyborczy nr 23 - Lekarze dentyści – Wadowice + Sucha Beskidzka**2 delegatów**

1. Trafiał Marek
2. Warchał Alojza

Rejon wyborczy nr 24 - ZOZ Sucha Beskidzka**4 delegatów**

1. Handzlik Bożena
2. Kossowski Jacek
3. Skrzyaniarz Katarzyna
4. Szyrocka-Kowalczyk Krystyna

Rejon wyborczy nr 25 - Pozostali lekarze i lekarze emeryci z Suchoj Beskidzkiej**1 delegat**

1. Gąsienica Tadeusz

Rejon wyborczy nr 26 - Szpital Żywiec**3 delegatów**

1. Barylak Jadwiga
2. Gołda Marek
3. Piwowarczyk Radosław

Rejon wyborczy nr 27 - Lekarze i lekarze emeryci Żywiec**2 delegatów**

1. Lach Bogumiła
2. Pająkowski Mieczysław

Rejon wyborczy nr 28 - Lekarze POZ powiat żywiecki**2 delegatów**

1. Haczek Tomasz
2. Underman Tadeusz

Rejon wyborczy nr 29 - Lekarze dentyści powiat żywiecki**4 delegatów**

1. Lipiński Marek
2. Małycka Krystyna
3. Szlagor Zuzanna
4. Wieczorek Mateusz

Rejon wyborczy nr 30 - Szpital Oświęcim**5 delegatów**

1. Balwierz Paweł
2. Ciopała Mariusz
3. Lorek Hubert
4. Orlicka Dorota

5. Pierzchała Krystyna

Rejon wyborczy nr 31 - Lekarze leczenia otwartego powiat oświęcimski**3 delegatów**

1. Betlej Janusz
2. Grygoruk Dariusz
3. Watoła Piotr

Rejon wyborczy nr 32 - Lekarze Kęty**2 delegatów**

1. Hebda Władysław
2. Jonkisz Zdzisław

Rejon wyborczy nr 33 - Lekarze dentyści powiat oświęcimski bez Kęt**2 delegatów**

1. Bartecki Olgierd
2. Hajzyk Danuta

Rejon wyborczy nr 34 - Lekarze dentyści Andrychów + Kęty**1 delegat**

1. Winogrodzka Małgorzata

Rejon wyborczy nr 35 - Lekarze miasto Bielsko-Biała II**5 delegatów**

1. Gwinner Robert
2. Jafernik-Stachura Edyta
3. Klima Anna
4. Ptak Aniela
5. Wilhelm-Białas Ewa

Rejon wyborczy nr 39 - Lekarze powiat wadowicki**1 delegat**

1. Nizio -Maśior Joanna

Rejon nr 40 - Lekarze powiat żywiecki**1 delegat**

1. Wyrwański Janusz

Rejon nr 41 - Wspólny Cel**3 delegatów**

1. Gorgoń-Komor Agnieszka
2. Kluba Rafał
3. Komor Klaudiusz

Rejon nr 42 - ZPOZ WŚ PZ**6 delegatów**

1. Dąbrowski Krzysztof
2. Hadrian Artur
3. Hałat-Szafran Maria
4. Koźlik Krzysztof
5. Pardela-Gilowska Teresa
6. Zamarska-Szczyпка Dorota

Rejon nr 43 - Uzdrowisko Ustroń

1 delegat

1. Gut Bartłomiej

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej
Andrzej Krawczyk

Pouczenie

Zgodnie z § 31 regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 12 X Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu

odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych członków właściwego zgromadzenia wyborczego lub przewodniczący właściwej komisji wyborczej może wnieść protest przeciwko ważności wyborów z zarzutem naruszenia przepisów ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 219, poz. 1708 z późn. zm.) i Uchwały Nr 12 X Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 29 stycznia 2010 roku określonej powyżej lub niewłaściwego ustalenia wyników wyborów, do Okręgowego Sądu Lekarskiego Beskidzkiej Izby Lekarskiej za pośrednictwem Komisji Wyborczej w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów.

Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Koleżanki i Koledzy Lekarze Dentyści

W ślad za przedstawionymi na ostatnim posiedzeniu KS NRL informacjami nt. zagadnień związanych ze stosowaniem produktów do wybielania zębów, w ramach których zasygnalizowana została kwestia zgłaszania przez lekarzy dentyistów Komisji Europejskiej przypadków niepożądanych skutków stosowania produktu do wybielania zębów, przedstawiam szczegółowe informacje w tej sprawie. Proszę o rozpowszechnienie tematu w środowisku stomatologicznym i zachęcanie Koleżanki i Kolegów zajmujących się w ramach swej praktyki wybielaniem zębów do zgłaszania w omawianym trybie ew. niepożądanych efektów / skutków ubocznych.

Rada Europejskich Lekarzy Dentystów (CED) w ramach swej aktywnej działalności w zakresie wybielania zębów, która przyczyniła się w ostatnim okresie m.in. do nowelizacji dyrektywy określającej zasady stosowania – wyłączenie przez lekarzy dentyistów - produktów , zobowiązała się wobec Komisji Europejskiej, że składać będzie corocznie raport nt. zaobserwowanych przez lekarzy dentyistów (lub zgłoszonych im przez pacjentów) przypadków niepożądanych efektów wynikających ze stosowania produktów do wybielania zębów o stężeniu pomiędzy 0,1 a 6% nadtlenku wodoru (bądź pomiędzy 0,3 a 16,62% nadtlenku mocznika). Pierwszy raport ma obejmować okres do końca października br. W celu wywiązania się z tego zobowiązania Grupa Robocza CED ds. Wybielania Zębów opracowała kwestionariusz, za pomocą którego można zgłaszać niepożądane efekty. Kwestionariusz w wersji angielskiej jest dostępny online pod adresem <http://www.surveymshare.com/s/AQAQ5HC> i należy go wypełniać za pomocą tej strony. W załączeniu przesyłam przekład kwestionariusza na język polski, opracowany w biurze NIL. Można on pomóc przy wypełnianiu kwestionariusza online – odpowiedzi można udzielać nie tylko w języku angielskim, ale także w języku ojczystym. Kwestionariusz wypełnia się w sposób anonimowy. Komisji Europejskiej przekazane zo-

stanę tylko jego zbiorcze wyniki. Z uwagi na anonimowość i brak możliwości weryfikacji proszę o nie podawanie linku do kwestionariusza do publicznej wiadomości, aby uniknąć raportów ze strony osób innych niż lekarze. Proszę o przekazywanie linku w taki sposób, aby informacja docierała tylko do lekarzy dentyistów. Podkreślam, że w ramach tej inicjatywy zgłaszanie niepożądanych efektów / ubocznych skutków obejmuje tylko produkty o stężeniu nadtlenku wodoru pomiędzy 0,1 a 6% (0,3 a 16,62% nadtlenku mocznika). Produkty o wyższym stężeniu, które są co prawda nadal stosowane przez niektóre Koleżanki i Kolegi, ponieważ zostały wprowadzone na rynek jako wyroby medyczne, w ocenie Komisji Europejskiej oraz w świetle przepisów prawa unijnego nie powinny być w ogóle wprowadzane do obrotu. Kwestie niejasności prawnych i rozbieżności pomiędzy państwami członkowskimi w interpretacji i stosowaniu przepisów kilkakrotnie przedstawialiśmy w poprzedniej korespondencji. Proszę więc o nie zgłaszanie przypadków wiążących się ze stosowaniem produktów o wyższym stężeniu.

Pozdrawiam, Anna Lella



Zgłoszenie przez lekarza dentystę niepożądanych efektów / skutków ubocznych produktów do wybielania zębów o stężeniu nadtlenu wodoru pomiędzy 0,1 a 6 % lub nadtlenu mocznika pomiędzy 0,3 a 16,62 %

(Undesirable effects/adverse reactions report by the dentist)

1) Państwo (Country):

2) Data zgłoszenia (Date of the report):

3) Niepożądany efekt (Undesirable effect):

- Wrażliwość (Sensitivity)
- Zapalenia tkanki miękkiej / owrzodzenie (Soft tissue inflammation/ulceration)
- Alergia (Allergy)
- Ból (Pain)
- Inne (Other):

4) Niepożądany efekt nastąpił (Undesirable effect occurred):

- Po pierwszym użyciu produktu przez lekarza dentystę (Following the first use by the dental practitioner)
- Po użyciu produktu przez pacjenta w dalszym cyklu stosowania (Following the use by the patient during the rest of the cycle of use)

5) Okres występowania niepożądanego efektu:

(Duration of undesirable effect):

- 1 – 5 dni (1-5 days)
- 6 – 10 dni (6-10 days)
- ponad 10 dni (10+ days)

6) Zastosowany materiał (Material used):

- Nadtlenek wodoru (Hydrogen peroxide)
- Nadtlenek mocznika (Carbamide peroxide)
- Nadboran sodu (Sodium perborate)

7) Stężenie (Concentration):

- 0,1 – 3,6 % nadtlenu wodoru (0.3 – 10% nadtlenu mocznika) (0.1-3.6% hydrogen peroxide (0.3-10% carbamide peroxide))
- 3,7 – 6 % nadtlenu wodoru (11–16,62 % nadtlenu mocznika) (3.7-6.0% hydrogen peroxide (11-16.62% carbamide peroxide))

8) Forma stosowania (Form of procedure):

- Nakładka z żelem (Tray based with gel)
- Paski wybielające (Whitening strips)
- Wybielanie wewnętrzne (Internal bleaching)
- Wybielanie w gabinecie (In surgery/office)

9) Ile zabiegów wybielania zębów przeprowadza Pan/Pani rocznie?

(How many cases of tooth whitening do you carry out a year?)

- 0-10
- 11-20
- 21-30
- 31-40
- 41-50
- 51+

10) Czy w związku z zaistniałymi efektami niepożądanymi konieczne było leczenie lekarskie lub lekarsko-dentystyczne?

(Were dental or medical follow up/ treatment necessary?)

- Tak. Proszę sprecyzować (Yes. Please specify):

- Nie (No)

11) Inne spostrzeżenia, proszę sprecyzować:

(Any other observations, please specify)

Notatka ze spotkania w Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia w dniu 27 marca 2013 r.

W dniu 27 marca br. w Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia w Warszawie odbyło się spotkanie pomiędzy przedstawicielami NFZ oraz Komisji Stomatologicznej NRL, w którym udział wzięli:

- ze strony NFZ:

Prezes NFZ Agnieszka Pachciarz,
Zastępca Prezesa NFZ ds. Medycznych Marcin Pakulski,
dyrektor Krzysztof Klichowicz,
dyrektor Leszek Szalak,
oraz Katarzyna Maślińska;

- NRL reprezentowali:

kol. Andrzej Cisko,
kol. Piotr Janik,
mec. Wojciech Idaszak
oraz niżej podpisany.

Podczas spotkania omawiano problemy stojące przed opieką stomatologiczną w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, które były już wcześniej zasygnalizowane w piśmie KS NRL do Prezesa NFZ.

1. Ceny oczekiwane.

Będą utrzymane mimo ich nierealnej wysokości wynikającej z ograniczonego budżetu przeznaczonego przez NFZ na opiekę dentystyczną.

Podczas rozmów problem ograniczonych funduszy na naszą specjalność był mocno akcentowany przez NRL. Przedstawicielom NFZ wręczono opracowane przez nas „Wyczerpanie kosztów 10 świadczeń stomatologicznych” jako przykładu zaniżonych cen oferowanych przez NFZ. Opracowanie to będzie przedmiotem analizy urzędników Funduszu, o wyniku której mamy zostać powiadomieni.

2. Punkty ujemne.

Fundusz zdecydowanie chce je utrzymać. Mimo szczegółowo argumentowanej krytyki z naszej strony, wspartej uwagami mec. Idaszaka, uzyskaliśmy jedynie zapewnienie, że te punkty dotyczyć będą tylko przewinień wymienionych w pkt.13-26 załącznika nr 1 do zarządzenia Prezesa NFZ z dnia 30 września 2011 r.

A więc kary za np. brak wywieszki informacyjnej czy logo nie powinny być brane pod uwagę przez komisje konkursowe. Na pytanie, czy oddziały wojewódzkie NFZ będą stosować się do zaleceń Centrali, zapewniono nas, że gdyby tak nie było, to takie przypadki należy zgłaszać do Centrali. Szanowni Czytelnicy!

Prezes Pachciarz zapowiedziała, że Fundusz będzie zabiegał o zmianę przepisów ustawy o ubezpieczeniu, która umożliwi przyznawanie punktów dodatkich za ciągłość udzielania świadczeń.

3. Kary umowne.

Według samorządu lekarskiego są one stosowane przez NFZ zbyt pochopnie. Najpierw powinno być wezwanie świadczeniodawcy do usunięcia nieprawidłowości i dopiero w wypadku nie zastosowania się do wezwania następowaloby nałożenie kary finansowej. Pani Prezes odpowiedziała, że Fundusz nie uważa, że nadmierne kary są za częste. Dodała, że są według kontrolerów zakończonej właśnie kontroli NIK-u, kary stosowane są zbyt OSZCZĘDNIE! Nie wiadomo, czy stwierdzenie to wynika z przekonania kontrolujących, czy z „odgórnego” zalecenia wzbogacania budżetu...

4. Wsteczna weryfikacja świadczeń.

Podobnie dyskusje wywołał problem wstecznej weryfikacji wykonanych świadczeń i odbieranie lekarzom pieniędzy za zapłacone już przez Fundusz i wcześniej niekwestionowane świadczenia. Fundusz twierdzi, że nie są to zdarzenia powszechne i że stosowane są wyjątkowo, w sytuacji gdy nieprawidłowości są ewidentne i znaczące.

5. Współczynniki korygujące.

Według Funduszu szanse na realizację postulatu wprowadzenia współczynników korygujących na wykonane świadczenia dla dzieci i młodzieży są znaczne.

6. Duże zainteresowanie Funduszu wzbudziły opracowane przez A. Cislę „Zmiany w kryteriach jakości i dostępności”.

Zgodnie z decyzjami KS NRL, jest to dokument szczegółowo przedstawiający konieczność przyznawania punktów premiujących specjalizację I i II stopnia w każdej specjalności stomatologicznej. Proponuje też sposób punktowania, uwzględniający także inne kryteria stosowane przez NFZ, takie jak czas pracy, popołudniówki, soboty. Opracowanie zostało przyjęte jako oficjalny dokument i będzie przedmiotem analizy NFZ.

7. Przedstawiciele NFZ wspomnieli, że diskutowany jest pomysł stworzenia priorytetów w stomatologii.

Przypomnieć warto, że to samorząd lekarski kilka lat temu wysunął podobny pomysł. Wobec niedostatku budżetu propozycja samorządu polegała na dofinansowaniu niektórych grup świadczeniobiorców, głównie dzieci i młodzieży, i w ten sposób podniesieniu cen udziałnych im świadczeń do wartości rzeczywistej.

Nie wiemy, czy podobne założenia leżą u podstaw pomysłu Funduszu i MZ. Wydaje się, że należy zachować daleko posuniętą ostrożność, bo być może chodzi tylko o wygospodarowanie naszym kosztem dodatkowych pieniędzy na inne cele, a ceny świadczeń stomatologicznych pozostaną bez zmian. W ten sposób katalog świadczeń stomatologicznych uległby ograniczeniu, a z nimi wielkość kontraktów oraz ich wartość. Byłyby to zmiany niekorzystne dla lekarzy stomatologów.

8. Wobec informacji o trwających w MZ pracach dotyczących nowego koszyka świadczeń, a także ogólnej sytuacji w zakresie opieki stomatologicznej realizowanej w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, obie strony zdecydowały wspólnie wystąpić do MZ i przedstawić ocenę aktualnej sytuacji.

Gdyby tak się stało byłby to pierwszy raz, w którym izba lekarska i NFZ wystąpią razem, jako równorzędni partnerzy. Dotąd wielokrotnie się przekonywaliśmy, że jest płatnik decydujący o pieniądzach i organizacji opieki medycznej, czyli Fundusz, i są świadczeniodawcy, czyli lekarze, do których należy jedynie realizacja świadczeń i z opinią których nikt praktycznie się nie liczył...

Warszawa, dnia 27 marca 2013 r.

Andrzej Baszkowski

Przewodniczący

Grupy Roboczej ds. negocjacji z NFZ

Komisji Stomatologicznej

Naczelnej Rady Lekarskiej

APEL 1/VI/2013

Okręgowej Rady Lekarskiej
Beskidzkiej Izby Lekarskiej
z dnia 14 czerwca 2013 roku

Apelujemy do Naczelnej Rady Lekarskiej o natychmiastową interwencję w celu nadzorowania zasad budowy i sposobu finansowania e-systemu gromadzenia, udostępniania i analizy danych o zdarzeniach medycznych w ochronie zdrowia tworzonego przez Państwo.

Polscy lekarze będą zmuszeni do oddolnej budowy e-systemu bez żadnej możliwości wpływu na zakres dostępu do bazy informacyjnej i zasady korzystania z danych zgromadzonych w e-systemie.

Przymus współuczestniczenia w kosztach budowy e-systemu, przy braku zabezpieczenia środków finansowych, pomimo otrzymania przez Polskę finansowania tego zadania ze środków Unii Europejskiej, godzi w podstawowe prawa obywatelskie.

Państwo Polskie powinno zabezpieczyć środki finansowe dla lekarzy w celu budowy e-systemu i aktywnie wspierać ich w tym procesie, szczególnie w sytuacji, gdy chce być liderem europejskim w tym działaniu.

SEKRETAR
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
JOLANTA FIRLEJ-DOBRAŃSKA

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
ZYTA KAŻMIERCZAK-ZAGÓRSKA

APEL 2/VI/2013

Okręgowej Rady Lekarskiej
Beskidzkiej Izby Lekarskiej
z dnia 14 czerwca 2013 roku

Okręgowa Rada Lekarska Beskidzkiej Izby Lekarskiej apeluje do Naczelnej Rady Lekarskiej

o wystąpienie do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o rozstrzygnięcie czy planowane wprowadzenie e-medycyny (e-recepty, e-skierowanie, indywidualne-internetowe konto pacjenta, konieczność rejestrowania wszystkich zdarzeń medycznych na platformie elektronicznej) jest ograniczeniem praw lekarza i lekarza dentystry do swobody wykonywania zawodu.

Naszym zdaniem wprowadzenie tego systemu wykluczy z wykonywania zawodu wielu lekarzy

i lekarzy dentystrów, ponieważ wykonywanie zawodu będzie ściśle związane z posiadaniem nowych umiejętności komunikacji elektronicznej oraz zbudowaniem osobistego systemu informatycznego.

SEKRETAR
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
JOLANTA FIRLEJ-DOBRAŃSKA

PREZES
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ
ZYTA KAŻMIERCZAK-ZAGÓRSKA

Szanowni Czytelnicy!

W swoim słowie wstępnym Pani Prezes wspomniała o problemach informatyzacji naszej ochrony zdrowia. Ponieważ jest to temat dotyczący nas wszystkich w najbliższych numerach Biuletynu będziemy publikować artykuły dotyczące tego tematu autorstwa dr Zyty Kaźmierczak-Zagórskiej, która z ramienia Naczelnej Rady Lekarskiej bierze udział w pracach specjalnego zespołu powołanego do współpracy z ministerstwem w zakresie informatyzacji.

Redakcja

Co to jest e-zdrowie?

Dr Jean-Claude Healy ze Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) proponuje następującą definicję e-zdrowia:

- wszystko co ma postać cyfrową (produkty, systemy, usługi),
- jest przydatne do celów zdrowotnych (opieka zdrowotna, zdrowie publiczne),
- telemedycyna, informatyka medyczna,
- łatwość dokumentowania, wymiany informacji, prowadzenia leczenia,
- regulowane przez określone przepisy administracyjne i prawne oraz zasady etyczne.

Przyznaje także, że dzisiejsza wartość dodana e-zdrowia to zwiększenie produktywności istniejących systemów dla opieki zdrowotnej. W przyszłości jednak e-zdrowie stanie się szkieletem systemów opieki zdrowotnej ukierunkowanych na obywatela.

Rozpatrując zagadnienia związane z budową systemów informacyjnych, Komisja Europejska zaproponowała następujące dwie definicje e-zdrowia

1. e-zdrowie to stosowanie nowoczesnych technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych w celu zaspokojenia potrzeb obywateli, pacjentów, pracowników opieki zdrowotnej, placówek świadczących usługi opieki zdrowotnej, a także władzy ustawodawczej i legislacyjnej.
2. e-zdrowie to dostępne już dziś narzędzie, umożliwiające znaczne zwiększenie wydajności, które jednocześnie stanowi podstawę dla przyszłych, zrestrukturyzowanych i zorientowanych na obywatela systemów opieki zdrowotnej, a zarazem uwzględnia różnorodność tradycji opieki zdrowotnej w wielokulturowej i wielojęzycznej Europie. Istnieje wiele przykładów udanych zastosowań e-zdrowia, takich jak sieci informacji medycznej, systemy elektronicznej dokumentacji medycznej, usługi telemedyczne, przenośne i kieszonkowe systemy monitorowania czy portale zdrowotne.

Dalej Komisja stwierdza:

Realizacja tych celów jest procesem trudnym i złożonym. Systemy opieki zdrowotnej są bardzo skomplikowane zarówno pod względem organizacyjnym, jak i technologicznym. Dane medyczne mają szczególne znaczenie, dlatego dokumentacja medyczna pacjentów musi być odpowiednio chroniona. Jest to sektor bardzo intensywnie wykorzystujący dane.

Wiele z wymienionych problemów — ochrona danych czy zdrowie publiczne — mają wymiar ogólnoeuropejski. Organy zarządza-



jące opieką zdrowotną w poszczególnych krajach europejskich aktywnie wymieniają doświadczenia i wspólnie opracowują plany i strategię działania. Koordynacja prac badawczo-rozwojowych w całej Europie przyspiesza opracowywanie nowych technologii e-zdrowia.

Polska aktywnie przystępuje do programu informatyzacji kraju, w tym ochrony zdrowia.

Oprac. Zyta Kaźmierczak-Zagórska

Uchwała Nr 8/13/VI NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ z dnia 21 czerwca 2013 r.

w sprawie obowiązku prowadzenia dokumentacji medycznej w postaci elektronicznej
Zapoznawszy się z informacją Najwyższej Izby Kontroli o negatywnych wynikach kontroli stopnia przygotowania świadczeniodawców do wdrożenia Systemu Informacji

Medycznej oraz działań administracji rządowej związanych z budową systemu informacji ochrony zdrowia, z której wynika, że na obecnym etapie prac istnieje poważne ryzyko niepowodzenia całego procesu budowy systemu, biorąc pod uwagę zgłaszane powszechnie przez lekarzy i lekarzy dentyistów wątpliwości co do stanu przygotowań do uruchomienia Systemu Informacji Medycznej, w szczególności brak jasnych i precyzyjnych norm określających podstawowe parametry budowanych systemów, oraz obawy, że środowisko lekarskie zostanie obciążone obowiązkami, do których spełnienia nie jest przygotowane ze względu na nieprawidłowości, które potwierdza kontrola Najwyższej Izby Kontroli, uznając, że lekarze i lekarze dentyści, a pośrednio również pacjenci nie mogą ponosić prawnych i ekonomicznych konsekwencji nieprawidłowo przygotowanego Programu Informatyzacji Ochrony Zdrowia, uchwała się, co następuje:

§ 1.

Upoważnia się Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej do:

- 1) wystąpienia do Ministra Zdrowia z wnioskiem o udzielenie informacji w sprawie stanu przygotowań do wdrożenia Systemu Informacji Medycznej
- 2) uzyskania opinii ekspertów zajmujących się zagadnieniem informatyzacji ochrony zdrowia, uwzględniającej informacje uzyskane od Ministra Zdrowia, na temat stanu przygotowań i ewentualnych zagrożeń dla lekarzy i lekarzy dentyistów związanych z wprowadzeniem obowiązku prowadzenia dokumentacji medycznej w postaci elektronicznej
- 3) ustalenia na podstawie informacji uzyskanych od podmiotów, o których mowa w pkt. 1 i 2, czy nie zachodzi obawa co do prawidłowego uruchomienia w przewidzianym terminie Systemu Informacji Medycznej skutkująca brakiem możliwości właściwego prowadzenia przez świadczeniodawców dokumentacji medycznej w postaci elektronicznej, a w przypadku stwierdzenia takiego ryzyka niezwłocznego złożenia w imieniu samorządu lekarskiego wniosku o dokonanie nowelizacji ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia polegającej na przesunięciu wejścia w życie przepisów art. 7 ust. 1 pkt 3 i 4, art. 11 oraz art. 50 pkt 1 do czasu, gdy zapewnione zostaną, pod względem prawnym i technicznym, właściwe warunki do prowadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej i wymiany danych zawartych w tej dokumentacji.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz
Mariusz Janikowski

Prezes
Maciej Hamankiewicz

13 kwietnia br. zmarł wspaniały Człowiek, dr n. med. Jan Ornowski!

Zmarłego poznałem w 1953 r. Był wtedy wykładowcą Studium Wojskowego Śląskiej Akademii Medycznej w Rokitnicy. Na tle innych wykładowców Studium, major Ornowski wyróżniał się doskonałą znajomością wykładanego przedmiotu, umiejętnym sposobem przekazywania wiadomości oraz kulturą zachowania. Nawet tematy trudne w jego wydaniu stawały się przyswajalne.

W Wojsku Polskim pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji kolejno w Oświęcimiu, Krakowie i w Gliwicach, gdzie w 1956 r. uzyskał II stopień specjalizacji w chorobach wewnętrznych. Specjalizację II stopnia w organizacji ochrony zdrowia zdobył w 1959 r.. W 1958 r. w stopniu pułkownika przeszedł do rezerwy, podejmując na okres następnych 17 lat, pracę na stanowisku dyrektora Wydziału Zdrowia a następnie Lekarza Wojewódzkiego PWRN w Katowicach. Równoległe wykonywał szereg innych ważnych funkcji, jak: biegłego Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych, reumatologa w Przychodni PKP, wojewódzkiego Inspektora orzecznictwa inwalidzkiego ZUS w Sosnowcu. Z zamiłowania zajmował się historią medycyny. Pod kierunkiem prof. Józefa Japy opracował i obronił pracę doktorską nt. „Udział służby zdrowia w powstaniu styczniowym 1863-64”. Działalność aktywnie w Polskim Towarzystwie Historii Medycyny, przewodnicząc przez okres 2 kadencji oddziałowi katowickiemu Towarzystwa.

Duże zasługi położył Pan Doktor w organizacji Wydziału Farmaceutycznego ŚAM, zapewniając mu bazę lokalową w Sosnowcu.

W 1975 r. w trybie przeniesienia służbowego przeszedł na stanowisko z-cy dyrektora ds. nadzoru specjalistycznego i szkolenia do Instytutu Medycyny Pracy w Przemyśle Węglowym i Hutniczym w Sosnowcu. Począwszy od 1961 r. tj. od czasu podjęcia pracy w Wydziale Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Opolu miałem więcej okazji do bliższego poznania tego szlachetnego człowieka. Ministerstwo Zdrowia organizowało dość systematycznie spotkania z lekarzami wojewódzkimi. W latach siedemdziesiątych zwyczaj ten przekształcił się w system co półrocznych spotkań tygodniowych wszystkich lekarzy wojewódzkich. Spotkania te miały na celu wprowadzanie w życie istotnych nowych zadań, prezentowanie i omawianie wyników działalności za ubiegłe półrocze, przekazywanie wytycznych pracy na przyszłość.

Spotkania te miały jeszcze inny, bardzo ważny aspekt. Ludzie nawzajem się bliżej poznawali, wymieniali się doświadczeniami a także służyli sobie niejednokrotnie konkretną pomocą. W tej grupie panowała zasada pełnej koleżeńskości i wzajemnej życzliwości. W tych warunkach w sposób samoistny ujawniały się jednostki ponadprzeciętne, które dzięki walorom swej osobowości stawały się nieformalnymi przywódcami grupy. Autorytet p. dr-a Ornowskiego w sposób automatyczny doprowadził Go do funkcji dziekana korpusu lekarzy wojewódzkich. Każde wspólne stanowisko lekarzy wojewódzkich wobec Ministerstwa było uzgadniane z dr-em Ornowskim i przez Niego Ministrowi prezentowane. Z kolei Resort, podejmując jakąś inwencję, zasięgał przede wszystkim opinii „Dziekana”. Z przyjemnością stwierdzam, że p. dr Ornowski w całym Resorcie Zdrowia znaczył wiele, był Osobą ważną i wysoko cenioną.

Miałem parę razy okazję mieszkać z nim we wspólnym pokoju. W dniu oficjalnego przekazywania mi części swego gospodarstwa (działo się to w Sanatorium w Bystrej w 1975 r.) nie omieszkał mi tej okoliczności wspomnieć, określeniem stopnia naszej znajomości: „Dwa tygodnie przyca w pryczę”.

Pracując w Opolu miałem okazję poznać również Jego, o rok młodszego, Brata Stanisława. Był również lekarzem, dr-em habilitowanym. Również w stopniu pułkownika dyktował jednemu z sanatoriów w Glucholazach. Otaczał Go podobnie powszechny szacunek.

Z dr-em Janem Ornowskim utrzymywałem kontakt telefoniczny okolicznościowo. Jeszcze przed czterema laty odświeżałem telefonicznie Jego znajomość ze śp. Józefem Łabudkiem, pierwszym Wojewodą Bielskim. Obaj w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych byli dyrektorami wydziałów w katowickim urzędzie wojewódzkim. Dr Ornowski był zawsze miły, uprzejmy i życzliwy.

I taki pozostanie w mej pamięci.
Józef Pysz

Ospa prawdziwa w Polsce Wrocław - Opole 1963 r. w pięćdziesiątą rocznicę

Józef Pysz

Bielsko-Biała, marzec 2013 r.

cd.

Powołaliśmy 4 izolatoria na bazie różnych obiektów użyteczności publicznej, głównie szkół, które w pilnym trybie trzeba było wyposażyć w sprzęt hotelowy, całe zaplecze gospodarcze, w tym żywniowe, obsadzić kadre, łącznie ze strażą milicjantów, zabezpieczających pewną zolację kontaktów od świata zewnętrznego. W pierwszym rzędzie uruchomione zostało izolatorium w Opolu, którego szefem została kol. Janina Szyszkowiec, późniejsza pracownica Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. To właśnie tutaj zaszła potrzeba izolowania dużej liczby milicjantów, którzy mieli kontakt bezpośredni z osobą, która przywlokła do kraju zarazę. Z tego to tytułu przeżywałem wielką zabawę żartując, że wreszcie rolę się odmięły, bo to my tym razem osadziliśmy aż na trzy tygodnie połowę funkcjonariuszy KWMO.

Trzeba przyznać, że bardzo sprawny p. prof. Kostrzewski, Główny Inspektor Sanitarny potrafił władzom centralnym sprawę epidemii przedstawić w takim świetle, że w kraju zapanowała atmosfera całkowitej powagi i mobilizacji wszelkich sił i środków dla zwalczania zarazy. Wygląd miast uległ zmianie. Wszystkie obiekty publiczne „udekorowano” elementami charakterystycznymi dla panującej zarazy. Klamki drzwi do wszystkich obiektów publicznych obwinęte były obowiązkowo gazą opatrunkową, nasyconą środkiem odkażającym chloraminą. Podobnie przed drzwiami umieszczano wycieraczki do obuwia, pokryte powłoką nasyconą tymże środkiem.

Również ludność cywilna, nie czekając na zastosowanie środków przymusu, dostosowywała się do wszelkich wytycznych i zaleceń aparatu służby zdrowia. Wyjątek stanowili pensjonariusze izolatoriów, wśród których z jednej strony panowała niepewność co do swego losu i związany z tym niepokój (czasem lęk), z drugiej demoralizująca beczynność. W tej sytuacji izolowani praktykowali ucieczkę w alkohol. Były z tym kłopoty u dobrze zorganizowanych milicjantów. Ochrona obiektu czuwała zwykle przed głównym wejściem do obiektu. Zawartość paczek dostarczanych przez rodziny była kontrolowana. Bez problemu jednak przekazywano sznurki. Te zaś służyły do podnoszenia na wyższe kondygnacje skrzynek z piwem lub ostrzejszymi napojami, dostarczanych przez kumpli od niestrzeżonej strony obiektu, zwykle nocną porą.

Nasz Szef, czyli dr Majewski nie lubił „wylewać za kołnierz”. Powiedziałbym, że wręcz przeciwnie. Teraz jednak, podchodząc do sprawy odpowiedzialnie, zapowiedział całkowity zakaz spożywania w pracy alkoholu i ściśle go egzekwował. Z podobnych pobudek, jak izolowani milicjanci, zachowywali się niektórzy pracownicy służby zdrowia. Kiedyś, głęboką nocą, w składzie naszego kierowniczego triumwiratu podjeżdżamy pod izolatorium w Prudniku. Obiekt, dopiero co przygotowany do pracy, nie gościł dotąd kontaktów, choć pełna obsada czekała już w gotowości. Do wysiadających z samochodu dociera zza obiektu dźwięk tłuczonego szkła. Janusz prosi, bym zerknął na tyły obiektu i ocenił, co się dzieje? Na zapleczu słyszę hałaśliwą rozmowę, dobiegającą z otwartego okna na drugim piętrze. Padające na posadzkę światło ujawnia liczne odłamki rozbitego szkła. Wracam i dobiegamy po schodach na drugie piętro, postrzegam na pierwszy rzut oka stół, obłożony butelkami

i szklankami oraz zagrychą. Załoga ustawiona na baczność, łamiącym się głosem gęsto się tłumaczy przed Szefem. Ten zareagował ostro. Wyciągnął z łóżka kierownika powiatowego wydziału zdrowia i zalecił dyscyplinarne zwolnienie z pracy kierownika izolatorium, uczestniczącego w biesiadzie oraz zastosowanie dyscyplinarnych kar wobec pozostałych.

Tejże samej nocy trafiliśmy do stacji pogotowia ratunkowego w Nysie. W tych jednostkach można było w książce wezwań przesledzić podejrzane o ospę przypadki i sprawdzić sposoby ich załatwienia. Książkę Szef przejrzał, poczym w obecności dość licznej grupy personelu stacji, padł na czworaka i spenetrował wzrokiem przestrzeń pod stojącą obok szafą. Jakież zdziwienie opanowało wszystkich obecnych, gdy Janusz zaczął wyciągać jedną po drugiej butelki po napojach wysokowych. Sytuacja się powtórzyła. Wnioski dyscyplinarne zostały wyciągnięte.

Po ustaleniu właściwej struktury organizacyjnej oraz dokonaniu właściwej obsady osobowej nowo powołanych jednostek, praca nasza polegała głównie na sprawowaniu nadzoru nad działalnością jednostek uczestniczących w procesie zwalczania epidemii. Na realizację tego zadania przeznaczaliśmy całą noc. Na dzień przydzielono mi pracę dodatkową, tzn. funkcję kierownika sekcji d/s kontaktów. Przez kontakt rozumieliśmy osoby, które miały kontakt fizyczny z chorym, jego wydzielinami lub wydaliniami oraz przedmiotami, które dotykał (pościel, przedmioty codziennego użytku), zgodnie z drogami szerzenia się zarazków ospy – kropelkowa + kontakt bezpośredni. Chory zakażał od chwili pojawienia się temperatury do momentu odpadnięcia strupów.

Do dyspozycji posiadałem samochód osobowy, mikrobus, st. felczera i dwóch kierowców. Do mnie splotywały informacje od lekarzy pierwszego kontaktu i konsultantów o miejscach przebywania w ostatnim czasie chorego lub podejrzanego o chorobę oraz o miejscach zamieszkania osób, które miały z nim kontakt. Kierując się tymi informacjami udawaliśmy się pod wskazane adresy, przeprowadzali uściślający wywiad i odwozili mikrobusem osoby z potwierdzonego kontaktu do najbliższego izolatorium.

Otrzymałem kiedyś informację o podejrzeniu zachorowania na ospę gdzieś pod Strzelcami Opolskimi. Pacjent w dniu poprzednim odwiedził miejscowego lekarza stomatologa. Udaliśmy się na miejsce i zakwalifikowaliśmy do izolatorium ok. 10 osób. W moim osobowym samochodzie miałem jeszcze jedno wolne miejsce. Dostrzegając w mikrobusie nieznacznie zaprosiłem kol. Stomatologa do swego samochodu osobowego. Stałem się w ten sposób kontaktem drugorzędowym, (czyli kontaktem kontaktu a nie chorego) i nie kwalifikowałem się do kwarantanny. W Opolu podjechaliśmy pod bramę izolatorium. I wtedy się zaczęło. Wysiadłem razem z doktorem, żeby formalnie przekazać go w izbie przyjęć. Po dokonaniu tych czynności krokiem stanowczym udaję się do wyjścia, I tu zaskoczenie! Z jeszcze większą stanowczością i srogą miną drogę przegradza mi strzegący wejścia milicjant. Twardo zawraca mnie do izolatorium. Uczono go, że kontakty tego obiektu pod żadnym pozorem opuścić nie mogą. Po dłuższych bezskutecznych wyjaśnieniach dochodzi do przepychanki, a raczej powiedziałbym bezpośredniego przymusu. Argumentował: „Przywiózł Pan do nas osobę z kontaktu, towarzysząc jej we wspólnym samochodzie, stał się Pan tym samym również kontaktem!”. Nie znał pojęcia drugiego kontaktu. Wreszcie zjawiała się kierownik Izolatorium p. dr Janina Szyszkowie i wyjaśniła nieporozumienie.

Opuściłem Izolatorium z dziwnymi refleksjami. Z jednej strony „odzyskałem wolność”! Mogłem swobodnie wrócić do swych codziennych zajęć, nie ograniczając mojej przestrzeni życiowej do czterech ścian. Z drugiej – jakże słodko było pomyśleć o trzech tygodniach płatnego urlopu, o dowolnym wysypianiu się w czystej

pościeli, o wolnej głowie od lęków przed chorobą, przed zaniedbaniami, których krańcowo przepracowany człowiek mógł się dopuścić, przed odpowiedzialnością moralną. Wniosek końcowy był jednak stale ten sam – róbmy swoje!

Powaga i brzemie odpowiedzialności w naszej pracy doprowadzały czasami do sytuacji pełnego rozładowania emocjonalnego, zwłaszcza gdy los płał figla. Z oddziału neurologicznego Szpitala Wojewódzkiego dotarła do mnie wiadomość o podjęciu u pacjentki podejrzenia ospy prawdziwej. Do notatki dołączony był wykaz kontaktów oraz ich adresy. Zmobilizowany zespół wyruszył do Paczkowa w pełnym składzie. Wszystkie kontakty dotyczyły kobiet w wieku 18 do 25 lat. Pod każdym adresem otrzymywaliśmy jednobrzmiącą odpowiedź. Jest w restauracji bodajże „Kaskada”. W domu będzie po 22:00. Była godzina ok. 18:00. Krańcowo przemęczeni, bardzo gołdnie postanowiliśmy udać się do jakiejś restauracji, by zaspokoić obydwie potrzeby. Okazało się, że w Paczkowie o tej porze jest już czynny tylko jeden lokal. Przystań Kaskada pozwoliła w krótkim czasie zapomnieć o niebezpiecznym, zewnętrznym otoczeniu, o wszystkich kłopotach i oczekujących nas obowiązkach. Spożyty posiłek i dobra kawa zregenerowały w znacznym stopniu kondycję fizyczną. Większość z nas dopiero teraz przejrzała na oczy, dostrzegając dość liczne dziewczyny i tańczące pary. Felczer Zbyszek, znany uwodziciel, pierwszy ruszył w tan. Również młodszy, obydwa kierowcy, poszli w Jego ślady. Blisko 3 godziny bawiliśmy się w śmienie. Nagle gości wyproszono, sala opustoszała, dziewczynki zniknęły. Wybiła godzina 22:00.

Wróciliśmy do bardzo szarej rzeczywistości. Przed powrotem do Opoli trzeba było jednak zakończyć robotę. Po kolei odwiedziliśmy powtórnie adresy z listy naszych kontaktów. Jakież było zdziwienie, gdy mikrobus wypełniły szczerze towarzyski naszej milej zabawy z uroczej restauracji. Dopiero jednak w dniu następnym sytuacja wyjaśniła się do końca. Szpital odwołał podejrzenie o ospę, rozpoznając u dziewczyny drugorzędową kiłę.

Praca w sekcji niosła ze sobą spore zagrożenie epidemiczne. Jeździło się do środowisk potencjalnie zarażonych, gdzie przebywał podejrzan o chorobę i mógł wirusy ospy pozostawić na klamkach, czy innych przedmiotach. Jednak, może ze względu na ogrom pracy, nigdy nikomu nie przychodziło do głowy rozważyć ten temat w szczegółach. Wręcz przeciwnie, uciekając się do żartów, usiłowaliśmy rozładowywać męczące napięcie psychiczne.

W Strzelcach Opolskich pracował w przemyśle specjalista chorób zakaźnych, pełniący funkcję konsultanta d/s ospy. Wiadomość o podejrzeniu o zachorowanie mieszkańca spod Strzelca dotarła do nas, właśnie przejeżdżających przez to miasto. Postanowiliśmy włączyć się w procedurę postępowania. Zabraliśmy z miejscowej przychodni przyzakładowej p. Doktora i powieźli na wieś do chorego, w celu potwierdzenia lub wykluczenia ospy. Lekarz był znaną w województwie postacią łatwowierną, a powiedziałbym nawet naiwną. Kawalarze Janusz i Zdzisław postanowili się Jego kosztem nieco zabawić. W drodze do chorego udzielili mu szczegółowego instruktażu z zakresu procedury postępowania w środowisku chorego, poczym siedząc w samochodzie obserwowaliśmy następującą scenę:

Wyprawa na Lekę

Droga nieco się dłużyła... Kolejne sto kilometrów zostało za nami. Początkowo, na niemieckich autostradach kilometrów ubywało szybko, teraz po krętych norweskich drogach wiodących skrajem groźnych fiordów każdy kilometr wymagał uwagi i skupienia. Cel zbliżał się powoli – mała wyspa Leka zagubiona wśród licznych fiordów około 300 kilometrów na północ od Trondheim. To właśnie tą wyspę wybraliśmy na cel naszej pierwszej prawdziwej wyprawy wędkarskiej zorganizowanej w ramach klubu lekarzy-wędkarzy Fish-Med działającego od kilku lat przy Beskidzkiej Izbie Lekarskiej. Drogę, łącznie 2400 km w jedną stronę i czterogodzinna przeprawa promem, trzeba było podzielić na odcinki. Dziwne, jak wszędzie łatwo spotkać naszych rodaków – kelner w hotelu na Rugi, młody chłopak prowadzący kemping w sercu Norwegii czy wreszcie sprzątaczką i konserwatora w ośrodku na wyspie Leka – wszyscy okazali się naszymi rodakami!

Ośrodek zaskoczył nas miło – prawie stumetrowy apartament z trzema sypialniami, salonem i olbrzymim tarasem od razu przypadł do gustu naszej szóstce. Podobnie jak dwie solidne łodzie z sześćdziesięciokonnymi silnikami, które dostaliśmy do dyspozycji. Chociaż na miejsce dotarliśmy około 21-szej było zupełnie jasno, chociaż siąpił deszcz. Część z nas pierwszy raz spotkała białe noce – czuje się wtedy zupełnie dziwne uczucie – można zupełnie nie myśleć że nagle się ściemni, nie zwracać uwagi na zegarek, robić całą dobę wszystko na co się ma ochotę, a więc w naszym wypadku łowić ryby! Zaraz podzielił się na dwie załogi – w jednej łodzi Grzegorz, Jacek i Artur a w drugiej Zbyszek, Staszek i ja – i wypłynęliśmy po raz pierwszy. Na szczęście morze było prawie nieruchome co pozwoliło nam nauczyć się sterowania łodzią a szczególnie ciężkiego przybijania do pomostu. Po kilkunastu minutach na ekranie echosondy pojawiła się pierwsza ławica dorszy na głębokości około 40 metrów. Silniki stop i wędkę do wody. Po chwili mieliśmy pierwsze ryby, może nie duże 2-3 kilowe ale prawdziwe norweskie dorsze! I tak zaczął się ten dziwny tydzień, chodziliśmy spać nad ranem, śniadanie jedli na obiad, obiad na kolację a kolacje na śniadanie – no bo przecież cały czas było jasno, słońce nie zachodziło a najlepiej łowiło się po północy. Po każdym powrocie czekało nas jeszcze filetowanie złowionych ryb – dzięki uprzejmym radom Niemców mieszkających w tym samym ośrodku, nauczyliśmy się tego dosyć szybko.

Pierwszy dużą rybę złowił Zbyszek – dorsz 10 kg, potem Artur – 7 kg a następnie Jacek – 9 kilo ale za to z głębokości około 90 metrów (sam hol trwał prawie dwadzieścia minut). Takich po 4-5 kilogramów wszyscy nałowili sporo. Największe zainteresowanie wzbudził 18-kilowy potwór złowiony przez pracującego w ośrodku w charakterze konserwatora Andrzeja. Wszyscy chcieli sobie zrobić zdjęcia z tak wielką rybą. Chwile pomiędzy kolejnymi wypłynięciami spędzaliśmy na poprawianiu sprzętu, rozmowach i zwiedzaniu wyspy (słynie ona jako miejsce pierwszej osady Wikingów).

Niestety, jak mówi powiedzenie – wszystko co dobre szybko się kończy, również nasz wyjazd dobiegł końca. Spakowaliśmy zamrożone filety do specjalnych styropianowych pudeł i w drogę powrotną! Po drodze jeszcze zakup pamiątek dla rodziny i obiad w prawdziwej szwedzkiej Ikea (smakował jak w Polsce). Kilka godzin drzemki na promie ze Szwecji do Niemiec i długa droga do domu. A w domu rodzinna degustacja wymienionych ryb – wiercie mi, takiego smaku nie mają żadne ryby zakupione w supermarkecie!

Jeszcze nie wróciliśmy do domu a już wiedzieliśmy, że za rok znowu zawitamy na gościnnej wyspie Lece. Każdy, kto raz pozna uroki surowej ale pięknej Norwegii, będzie do niej tęsknił i będzie do niej wracał... Dziwny to kraj, gdzie wszyscy ludzie są przyjaźni, nie zamyka się drzwi ani samochodów a na każdym kroku przyroda przyprawia o zawrót głowy! Jeżeli ktoś z Was chciałby również zakosztować prawdziwej przygody wędkarskiej wyprawy, proszę o kontakt mailowy pod adresem kkomor@op.pl. Chętnie podzielimy się swoimi doświadczeniami.

Klaudiusz Komor





SPORT LEKARSKI

Nad siatką!

Niektórzy uważają liczbę 13 za pechową, w hotelach nie ma trzynastych pięter ani pokoi z numerem 13. Może z tego powodu nie było chętnych do organizacji XIII Mistrzostw Polski Lekarzy w Siatkówce. Kiedy wydawało się, że piękna impreza zrodzona przed trzynastu laty w Bielsku, może się nie odbyć po raz kolejny (piąty już) organizacji podjęła się Komisja Sportu Beskidzkiej Izby Lekarskiej a właściwie dwaj zapaleni lekarze-siatkarze Klaudiusz Komor i Rafał Kluba. Jak zawsze impreza organizowana w Bielsku okazała się perfekcyjna i udana. Udział wzięło 8 drużyn – Lublin, Katowice, Szczecin, Poznań-Częstochowa, Łódź, Warszawa, Bielsko-Biała i gościnnie drużyna Mińska. Turniej w dniach 11-12 maja odbył się na wspaniałej wielofunkcyjnej hali sportowej Pod Dębowcem. Patronat honorowy nad imprezą objęli: Prezes ORL BIL Zyta Kaźmierczak-Zagórska, Prezydent Miasta Bielska-Białej Jacek Krywult i Senator RP Rafał Muchacki. Cała impreza nie ograniczała się tylko do meczy siatkówki ale składała się z wielu towarzyszących wydarzeń. Najpierw w hotelu Dębowiec, gdzie zakwaterowani byli wszyscy uczestnicy, 10 maja o 17.00 odbyła się konferencja „Zdrowie a ruch” z udziałem Władz Miasta z wiceprezydentem Z. Michniewskim na czele. Podczas konferencji dyskutowano na temat możliwości współpracy samorządu lekarskiego i lokalnego w zakresie popularyzacji zdrowego czyli aktywnego stylu życia. Na zakończenie uczestnicy przyjęli wspólną deklarację (publikujemy ją poniżej – przyp.red).

Same rozgrywki odbywały się w sobotę i niedzielę. Drużyny drogą losowania podzielono na dwie grupy – pecha mieli gospodarze – trafili do grupy z obrońcą tytułu sprzed roku (Szczecin), najbardziej utytułowaną drużyną w historii (Lublin) i późniejszym mistrzem czyli drużyną Katowic. Pomimo tak niekorzystnego losowania nasi lekarze walczyli dzielnie – tylko nieznacznie ulegli drużynie Szczecina i pokonali Katowice! Niestety ponieważ aż trzy drużyny miały identyczną liczbę zwycięstw o awansie do półfinału decydowały małe punkty a tutaj nasza drużyna okazała się nieco gorsza. Pozostaje satysfakcja, że pokonaliśmy drużynę, która zdobyła tytuł mistrzowski.

Największą atrakcją mistrzostw był Turniej Gwoździa czyli widowiskowy atak na pustej siatce. Organizatorzy przygotowali nie lada atrakcję! Zawodnikom piłkę rozgrywał sam Grzegorz Wagner słynny polski reprezentacyjny rozgrywający! Największą radość kibicom sprawił bielski lekarz Michał Mojżesz zdecydowanie wygrywając konkurs.

Ostatecznie po pasjonującym finale Mistrzem Polski została drużyna Katowic, drugie miejsce zajął Lublin, trzecie Mińsk. Najlepszym zawodnikiem mistrzostw oraz najlepszym zawodnikiem finału (uhonorowanym wspaniałym pucharem ufundowanym przez Panią

Prezes BIL) został Szymon Zuber, bielski lekarz ale niestety grający w drużynie Katowic.

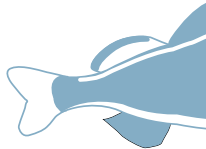
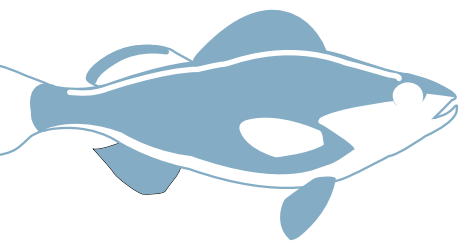
Dla osób towarzyszących organizatorzy przewidzieli marsz nordic-walking, wycieczkę na Szyndzielnię oraz zawody na sztucznej torze saneczkowym.

Dzięki staraniom organizatorów oraz wsparciu finansowym Beskidzkiej Izby Lekarskiej mistrzostwa były naprawdę udane. Wszyscy uczestnicy wyjeżdżali z Bielska bardzo zadowoleni. A za rok spotkamy się w Opolu!



DEKLARACJA BIELSKA

Zebrani na konferencji „Ruch a zdrowie” doceniając znaczenie regularnego wysiłku fizycznego w zachowaniu dobrego zdrowia, również wśród osób w podeszłym wieku, deklarują gotowość do współpracy oraz podjęcia działań mających na celu propagowanie idei zdrowego stylu życia a szczególnie wszelkich form aktywności fizycznej.



Splawiki po raz jedenasty

Stało się już coroczną tradycją, że na przełomie maja i czerwca wędkarska brać medyczna spotyka się, by rozegrać Mistrzostwa Polski w wędkarstwie splawikowym. W tym roku spotkaliśmy się już po raz jedenasty - w dniach 25/26 maja. Po raz pierwszy miejscem zawodów były stawy Koła „Beskid” w Pogórze k. Skoczowa. Na liście startowej znalazło się tym razem 17 zawodników. Pierwszego dnia zawodów – w sobotę – pogoda nie rozpieszczała startujących. Było chłodno, deszczowo, nastąpił gwałtowny spadek ciśnienia – i niestety przełożyło się to na fakt, że na części łowiska ryby brały w miarę dobrze, a w innym regionie brań prawie nie było – zatem znaczący wpływ na wyniki miało losowanie stanowisk. Drugi dzień przywitał zawodników słoneczną i stabilną pogodą, a co za tym idzie na całym łowisku ryby żerowały dobrze i co ważne – porównywalnie w różnych sektorach.

Jak chodzi o wyniki – to niespodzianek nie było. Od czasu IX Mistrzostw, gdy do naszego grona dołączyli Koledzy Tomek Skorzyński ze Starachowic i Wojtek Ilków z Opola – regularnie dzielą pierwsze miejsca między sobą. W tym roku górą był Wojtek, który triumfował zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia, Tomek musiał się zatem zadowolić drugą lokatą. Zażarta walka toczyła się natomiast o najniższe miejsce na podium, które ostatecznie przypadło w udziale dr Andrzejowi Roslanowi z Olsztyna. Czwarte miejsce zajął dr Andrzej Kazek z Częstochowy, a piąty był Klaudiusz Komor z naszej izby lekarskiej – który tym samym triumfował w kategorii na najlepszego wędkarza-lekarka Podbeskidzia (zdobywając Puchar ufundowany przez Kronikę Beskidzką). Kolejne miejsca w tej kategorii zajęli Jacek Fenski i Grzegorz Kołodziej.

Oprócz pucharów dla zwycięzców ufundowano również specjalne nagrody – dla najstarszego uczestnika (dr Mieczysław Bagiński z Bielska-Białej) oraz dla jedynej Pani doktor w naszym gronie (Jadwiga Koralewska-Sobczyk z Dąbrowy Górniczej).

W tym miejscu warto nadmienić, że o ile duch rywalizacji jest niewątpliwie istotny i każdy chce wypaść jak najlepiej - o tyle najważniejszą kwestią jest możliwość corocznego spotkania się w gronie ludzi dzielących tą samą pasję, a tym samym podtrzymywanie i nawiązywanie znajomości i przyjaźni. Ważne też jest, że uczestnicy zmagają przyjeżdżają tu ze swoimi rodzinami i przyjaciółmi – z myślą o nich równoległe z rywalizacją lekarzy toczony są też zawody w dwóch osobnych kategoriach: przyjaciele lekarzy i dzieci lekarzy – cieszące się również sporym zainteresowaniem. Za rok spotykamy się ponownie na XII Mistrzostwach Polski – najpewniej na tym samym łowisku, które spotkało się z dużym uznaniem uczestników dzięki bogatemu rybostanowi, dobremu zapleczu i przyjaźnie nastawionym gospodarzom Koła.

Jacek Fenski





Mecz Lekarze - Policjanci

2 czerwca br. na stadionie przy ul Młyńskiej w Bielsku odbył się cykliczny mecz w ramach dni Bielska-Białej, w którym reprezentacja Beskidzkiej Izby Lekarskiej spotkała się z drużyną Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej. Spotkanie toczyło się w zmiennych warunkach atmosferycznych: od upału do rzęsitego deszczu. Nie przeszkodziło to zawodnikom wykazać hart ducha i podjąć walkę o każdy metr boiska przez całe spotkanie. Niestety nasi zawodnicy pod koniec meczu opadli z sił i dali sobie wbić trzy bramki nie odpowiadając żadną. Najlepszym zawodnikiem naszej drużyny wybrano Mirosława Hareźlaka, który otrzymał okolicznościowy puchar z rąk komendanta miejskiego policji w Bielsku. Jak co roku w ostatnich latach wśród zawodników i publiczności przeprowadzono zbiórkę pieniędzy dla naszego chorego kolegi lekarza. Za przekazane środki serdecznie dziękujemy.

Rafał Kluba



Turniej tenisowy

W niedzielę 9 czerwca br na kortach Racketlon Club odbył się coroczny turniej tenisowy o Puchar Prezesa Beskidzkiej Izby Lekarskiej.

Do zawodów przystąpiło dziesięciu graczy podzielonych na trzy grupy. W pierwszej grupie zwyciężył Przemysław Stefanik pokonując bez straty seta Rafała Klubę oraz Grzegorza Kropczyńskiego. W grupie drugiej zwycięstwo wywalczył mistrz poprzedniej edycji - Piotr Zdunek wygrywając trzy pojedynki. Kolejne miejsca w tej grupie zajęli: Adam Pietras, Aleksander Sieroń, Rafał Wajdzik. W grupie trzeciej najlepszy był Roman Pawlas pokonując w zaciętym pojedynku Wojciecha Balcera oraz Bogdana Szymalę. Zwycięstwo w turnieju wywalczył Piotr Zdunek, drugie miejsce Przemysław Stefanik, a trzecie Roman Pawlas. Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

Rafał Kluba





Audi Q3

Perfekcja w miejskim stylu

Lekka konstrukcja i kompaktowe rozmiary pozwalają zwinnie przemieszczać się ulicami metropolii. Funkcjonalnie rozplanowane wnętrze zapewnia duży komfort podróży. Nowoczesne silniki gwarantują dynamikę i ekonomikę jazdy. Systemy wspomagania prowadzenia oraz parkowania ułatwiają jazdę w miejskich, nie zawsze łatwych warunkach. Co jeszcze powinien posiadać perfekcyjny miejski SUV? Perfekcyjną dostępność!

Audi Q3 Prime Edition z bogatym wyposażeniem, zawierającym między innymi reflektory ksenonowe ze światłami tylnymi i do jazdy dziennej w technice LED, klimatyzację automatyczną, system parkowania na tył i komputer pokładowy z kolorowym wyświetlaczem, jest dostępne już od 119 620 złotych.

Poznaj Audi Q3 Prime Edition na www.AudiQ3.pl

W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu łączonym: od 5,2 do 7,7 l/100 km, emisja CO₂: od 137 do 179 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie www.audi.pl

Audi Q3 Prime Edition dostępne już od 119 620 zł

Inter Welm

ul. Sarni Stok 1, Bielsko-Biała
tel. 33/49 95 753, audi2@inter-welm.pl

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ 2012

-25 000* PLN ostatnie sztuki



NIEPOKORNA LIMUZYNNA

Wybierz Hondę, której dynamiczny wygląd odzwierciedla moc ukrytą pod maską. Poznaj doskonałą jakość oraz systemy, które zadbają o Twój komfort i bezpieczeństwo. Teraz Honda Accord jest dostępna w wersji limitowanej z rabatem 25 000* zł.

*Rabat 25 000 złotych dot. Hondy Accord Tourer i Hondy Accord Sedan, rocznik 2012, silnik benzynowy. Ilość samochodów w ofercie ograniczona. Powyższa oferta nie łączy się z poprzednimi rabatami i jest ważna od 05. 04. 2013. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wybranej wersji, wynosi od 8,2 do 8,4 l/100 km, emisja CO₂ od 190 do 193 g/km. Modele na zdjęciu mogą zawierać akcesoria, które nie są objęte promocją.



KEMAG Sp. z o.o.
ul. Warszawska 280, 43-300 Bielsko-Biała
tel./fax (33) 496 57 11

www.honda.pl